





**TWÓJ GŁOS
MA ZNACZENIE!**

Wypełnij ankietę

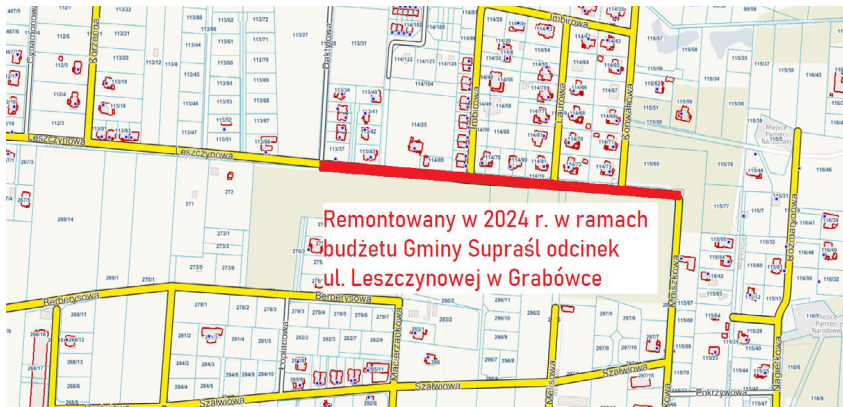
**ROBERT
JABŁOŃSKI**

Dyrektor Gabinetu Marszałka Województwa

www.jablonski2024.pl

Remonty dróg w gminie Supraśl

W tegorocznym budżecie gminy Supraśl, Rada Miejska zarezerwowała środki na wykonanie remontów i budowy 22 dróg i pętli autobusowej. Na ten cel przeznaczono 11 milionów 443 tysiące 100 złotych.



W ten sposób remontowane będą w tym roku między innymi ulice: Postęrkowa, Szkolna i Cegielniana w Supraślu; Miodowa i Pszczela w Sowlanach; Gruszkowa, Jagodowa, Śliwkowa, Truskawkowa i Żółwia w Sobolewie; Orzechowa i Leszczynowa w Grabówce; w tym także projekt Kwiatowej i Różanej w Grabówce; droga w Cieliczance oraz ulice: Osiedlowa i Krótka w Karakulach; Granitowa i Agatowa w Henrykowie;

Sosnowa w Ogrodniczkach; Marcina w Zaściankach; droga w Sokółdzie oraz pętla autobusowa w Ciasnem.

Jak podaje supraski magistrat, inwestycje będą możliwe do zrealizowania dzięki środkom pozyskanym z Rządowego Funduszu Polski Ład. Utwardzony zostanie również fragment ul. Zaścianki w Zaściankach, na odcinku ok. 400 m. Będzie to pierwszy etap inwestycji remontu tej drogi.

Cykl prezentacji ulic, które w tym roku będą modernizowane, Urząd Miejski w Supraślu rozpoczyna od ulicy Leszczynowej w Grabówce.

Na Leszczynowej mieszka ponad 200 osób. To w większości mieszkańcy zabiegali o remont tej drogi. Przebudowa składać się będzie z dwóch etapów. Na odcinku od ulicy Daktylowej do Mniszkowej zostanie położona nawierzchnia asfaltowa, zaś od końca aktualnego asfaltu od ul. Daktylowej do ul. Głogowej, na odcinku ok. 600 metrów z racji na zamiar budowy przez gminę Supraśl w przyszłych latach kanalizacji deszczowej, zastosowana będzie warstwa przepuszczalna.

Obecnie w Urzędzie Miejskim w Supraślu przygotowywana jest niezbędna dokumentacja pozwalająca na ogłoszenie przetargu na wykonawcę tej inwestycji.

Osoby zainteresowane szczegółami dotyczącymi dokonywanych remontów innych dróg gminnych w tym toku, mogą kontaktować się z referatem inwestycji w Urzędzie Miejskim w Supraślu tel. 85 7132 724.

(oprac. pg)

Juszkowy Gród - Zwodzieckie droga doczeka się remontu

Dobra wiadomość dla mieszkańców Bondar. Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego poinformował, iż otrzymał dofinansowanie w ramach Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej. Dzięki temu między innymi będzie wyremontowany odcinek drogi nr 687 z Juszkowego Grodu do Zwodzieckich.

Drogi od Jałówki do Bondar są dziś w fatalnym stanie. W szczególności odcinek do Jałówki od kilku już dekad domaga się remontu. Nawierzchnia drogi jeszcze się pogorszyła w ciągu ostatnich dwóch lat z uwagi na natężony ruch służb mundurowych i wykonawców muru granicznego. Dlatego każda informacja o środkach przeznaczonych

na remonty dróg w terenie przygranicznym budzi szczególne zainteresowanie i nadzieje mieszkańców.

– Cieszymy się z takiej decyzji władz województwa – potwierdza Marek Nazarko, burmistrz Michałowa. – Remonty dróg w naszej gminie to kolejni zadowoleni mieszkańcy i kolejne miliony złotych na inwestycje. (jns)



Supraśl dotknięty ograniczeniami

Niespokojnie w branży drzewnej...

Ministerstwo Klimatu i Środowiska na początku stycznia zdecydowało o ograniczeniach dotyczących wycinki lasów w dziesięciu lokalizacjach w Polsce. Na terenie Puszczy Knyszyńskiej z działalności wykluczonych zostało 60% terenów. Aktualnie w Nadleśnictwie Supraśl działalność odbywa się w pięciu leśnictwach.



Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska oraz wiceminister klimatu Mikołaj Dorożala ogłaszają plan ograniczenia wycinki lasów [fot. MkiŚ]

Firmy związane z Puszczą Knyszyńską odczuwają skutki decyzji ministerstwa klimatu i środowiska dotyczącej ograniczenia wycinki lasów. 12 lutego podczas spotkania z burmistrzem Supraśla, przedstawiciele firm z branży drzewnej mówili o swoich problemach i obawach. Uważają, że decyzja ministerstwa była zbyt pochopna i nie konsultowana z branżą drzewną.

Przypomnijmy, że „zgodnie z decyzją minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski, wprowadzone zostaną ograniczenia wycinki na dziesięciu obszarach: Bieszczady, Puszcza Borecka, Puszcza Świętokrzyska, Puszcza Augustowska, Puszcza Knyszyńska, Puszcza Karpacka, Puszcza Romincka, Trójmiejski Park Krajobrazowy, a także w okolicy Iwonicz-Zdroju i Wrocławia” – jak napisano w komunikacie Ministerstwa Klimatu i Środowiska opublikowanym w pierwszej połowie stycznia.

Minister klimatu powołuje się w uzasadnieniu swojej decyzji na „priorytety polskiego rządu” oraz „zobowiązania

wobec Unii Europejskiej, zwłaszcza dyrektyw środowiskowych oraz Strategii na rzecz bioróżnorodności 2030”.

– Pani minister środowiska uderzyła w nas bez ostrzeżenia – mówiła podczas spotkania w Supraślu Halina Karpowicz, przedstawicielka Zakładu Usług Leśnych. – Z dnia na dzień dowiedzieliśmy się, że nie możemy prowadzić działalności na wyznaczonym terenie. Decyzja ta dotyczy nie tylko leśników i tartaków, ale również branży drzewnej, firm wożących drzewo, osób dokonujących nowych zalesień i pielęgnacji lasów. Mamy podpisane umowy, leasingi do płacenia, ZUS-y. Jak tak dalej będzie, to zbankrutujemy.

Decyzja ministerstwa zakazuje lub wstrzymuje wycinkę drzew na pół roku, czyli do czerwca. Obecny zakaz objął półtora procent powierzchni polskich lasów. Jednak docelowo nowy rząd chce, aby było to aż 20 procent. Na terenie Puszczy Knyszyńskiej wyłączenie ma dotyczyć: 3000 ha, a ograniczenie: 19500 ha.

Jak informuje na platformie X [dawny Twitter] Mikołaj Dorożala, wiceminister klimatu i środowiska „celem ochrony obszaru Puszczy Knyszyńskiej jest zachowanie lasów uzdrowiska Supraśl, zachowanie lasów wykorzystywanych rekreacyjnie przez mieszkańców aglomeracji białostockiej i turystów szukających dzikości, zachowanie lasów wodochronnych wzdłuż cieków wodnych, zachowanie lasów o wybitnych walorach historycznych – reliktowej Puszczy Grodzieńskiej, pozostałości puszczy litewskich, opisywanych przez Adama Mickiewicza”.

Jak czytamy na stronie supraskiego magistratu, realizacja tego planu uderzy głównie w ludzi i to nie tylko „z branży”, ale i zwykłych obywateli. Po pierwsze: zatrzymanie prac sprawi, że firmy leśne zaczną zamykać działalność, co przyczyni się do wzrostu bezrobocia; po drugie przełoży się to na wzrost ceny drewna nie tylko jako budulca, ale przede wszystkim jako opatu.

Dlatego też przedstawiciele branży leśnej i drzewnej spotkali się w Domu Ludowym w Supraślu, by wyrazić swój sprzeciw wobec zaistniałej sytuacji i prosić przedstawicieli samorządów znajdujących się w otulinie Puszczy Knyszyńskiej o wsparcie ich postulatów.

– Nie mamy żadnego wyboru. Pozostaje nam albo wozić drzewo z sąsiednich województw, albo ściągać z zagranicy co musi spowodować wzrost cen – powiedziała Ewa Rećko, z tartaku w Starej Kamionce.

– Przez wiele lat słynęliśmy i słyniemy z przemysłu drzewnego, z dobrze funkcjonującego Nadleśnictwa Supraśl – zauważył burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski. – Stąd pochodzi ceniona sosna supraska, surowiec wykorzystywany do produkcji masztów.

Przedstawiciele branży drzewnej zapowiadają dalsze protesty przeciwko



planom Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Ograniczenie wycinki w Lasach Państwowych grozi upadkiem lokalnych biznesów związanych z przetwórstwem drzewnym i utratą tysięcy miejsc pracy – wskazał przewodniczący prezydenckiej Rady ds. Energii, Środowiska i Zasobów Naturalnych.

Podczas wspólnego posiedzenia Rady ds. Samorządu Terytorialnego oraz Rady ds. Energii, Środowiska i Zasobów Naturalnych działających przy Prezydencie RP, jednym z tematów dyskusji były skutki ograniczenia wycinki drzew na ok. 1,5 proc. terenów leśnych znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych. Według

przewodniczącego rady ds. środowiska Pawła Sałka, podjęta 8 stycznia decyzja nie tylko godzi w zrównoważoną gospodarkę leśną w Polsce, ale też grozi utratą tysięcy miejsc pracy. Zaznaczył, że ograniczenia wycinki jest poważnym problemem dla lokalnych społeczności i biznesów, a ponadto doprowadzi do zachwiania funkcjonowania modelu polskiego leśnictwa, czego skutki będą widoczne w przyszłości.

„Na przełomie marca i kwietnia chcemy przeprowadzić ‘Ogólnopolską naradę o lasach’. Cała filozofia tego spotkania polega na tym, żeby wszystkie zainteresowane strony – organizacje pozarządowe, samorządy, biznes

drzewny, leśnicy – spotkały się przy jednym stole, aby wypracować koncepcję zmiany polityki leśnej i ochrony środowiska w Polsce, dojścia do objęcia ochroną 20 proc. powierzchni leśnej w kraju” – zapowiedział wiceminister klimatu i środowiska Mikołaj Dorożała.

Wiceminister przypomniał, że zgodnie z umową koalicyjną 20 proc. lasów w Polsce powinno zostać wyłączone z pozyskania drewna. Prace na temat zwiększenia obszarów ochronnych prowadzone są także w UE (strategia leśna i europejska strategia bioróżnorodności). W ostatnich latach Lasy Państwowe informowały, że spełnienie europejskich norm oznaczałoby wyłączenie 3 mln ha Polski. (pg)



Dom Ludowy w Supraślu

[fot. UM Supraśl]



Burmistrz Supraśla Radostaw Dobrowolski podczas spotkania z przedstawicielami branży drzewnej w Supraślu [fot. UM Supraśl]

Podsumowanie kadencji Rady Powiatu Białostockiego

W dobiegającej końca kadencji samorządów przedstawiciele Powiatu Białostockiego robią podsumowania, chwalą się wynikami. Oceniają, że udało się osiągnąć bardzo dużo – 98 procent założeń. Podkreślają, że od początku VI kadencji wiedzieli, co chcą zrobić, problematyczna była „tylko” kwestia pieniędzy. Pomocne było również przedłużenie kadencji – do 5,5 roku. Przedstawiamy opinie starosty i radnych na temat mijającej kadencji Rady Powiatu Białostockiego.

SŁOWO OD STAROSTY

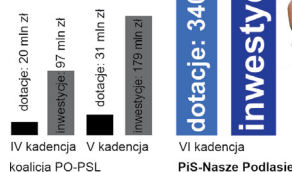
Jan B. Perkowski: – Z dumą mogę powiedzieć, że zrealizowaliśmy nasze obietnice wyborcze. W ciągu tych 5 lat obecnej kadencji udało się wybudować 120 km dróg i ścieżek rowerowych. Remontowaliśmy także nasze jednostki: domy pomocy, ciągle modernizujemy szpital w Łapach, dobiega końca budowa starostwa, remontujemy budynek Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i poradni pedagogicznej przy ul. Słonimskiej w Białymstoku, gdzie m.in. wstawiliśmy windę. Naszym drogowcom z Powiatowego Zarządu Dróg udało się kupić sprzęt za blisko 6 mln zł do utrzymania dróg i, jak przeglądam zdjęcia z tych kilku lat, to widzę, że zaszły zmiany na lepsze. Cieszę się, że Rada Powiatu wybrała mnie na starostę i obdarzyła kredytem zaufania,

który – jak myślę – był zasłużony. Mam nadzieję, że po kwietniowych wyborach wciąż będę starostą i dalej będziemy rozwijać powiat, korzystając z dofinansowania z budżetu państwa i innych środków zewnętrznych.

Przez te pięć i pół roku przedłużonej kadencji Rada Powiatu, tworzona przez Prawo i Sprawiedliwość, Nasze Podlasie, KO i niezależnych była jak stare dobre małżeństwo. Pomimo że zmiany w budżecie czy np. wotum zaufania nie zawsze były popierane przez całą koalicję, cieszę się, że dokonaliśmy zmian w Powiecie. Mam nadzieję, że w trzecim kwartale tego roku wszystkie sprawy urzędowe nasi mieszkańcy załatwią w jednym miejscu – przy ul. Borsuczej w Białymstoku. Powstaje tu nowe skrzydło Starostwa, gdzie sprowadzą się inne wydziały, rozrzucone dziś po mieście.

Moja kadencja jako starosty kończy się w maju. Podaję się do weryfikacji mieszkańców, podobnie jak radni Prawa i Sprawiedliwości, Naszego Podlasia i niezależni. Liczę, że będziemy zmieniać powiat przez kolejną kadencję.

skala robi wrażenie: ponad 3 x więcej środków na inwestycje 11 x więcej pozyskanych pieniędzy na rozwój całego powiatu białostockiego



BUDŻETY NAJLEPSZE W HISTORII POWIATU

Bożena Nienąłowska: – Jako przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów, radna Powiatu Białostockiego czterech kadencji wyraźnie widzę, ile udało nam się dokonać. Ostatnie pięć lat to czas rekordowych inwestycji i pozyskiwanych środków. Samych inwestycji zrealizowaliśmy na ponad trzykrotnie większą

Strażacy ochotnicy z potrzebami

Starostwo Powiatowe w Białymstoku zakończyło przyjmowanie wniosków od jednostek OSP o dofinansowanie. W tym roku napłynęło 48 wniosków na łączną kwotę ponad 720 tys. zł.

W ubiegłym roku strażacy zabiegali głównie o dotacje na zakup samochodów i remonty remiz, w tym roku ich potrzeby to najczęściej kupno mundurów, ubrań specjalnych i sprzętu jak np. kamera termowizyjna czy przecinarka do betonu i stali.

Najczęściej kwoty, jakich potrzebują druhowie, to kilkanaście tysięcy złotych. O najwyższą dotację

ubiega się OSP Ogrodniczki – to 90 tys. zł na zakup używanego busa 9-osobowego. O najmniejsze wsparcie zabiega OSP w Radulach. Na zakup sprzętu wyposażenia indywidualnego:

butli stalowej i maski druhowie potrzebują 3 tys. zł.

– W ubiegłym roku na potrzeby straży, zarówno ochotniczej, jak i państwowej, przekazaliśmy około 400 tysięcy zł. Niewykluczone, że teraz zwiększymy tę kwotę. Rok wyborczy jest rokiem cudów – mówi z uśmiechem starosta Jan B. Perkowski.

Warto podkreślić, że dofinansowywanie OSP nie jest zadaniem Powiatu, lecz samorządów poszczególnych gmin.

(pow)



kwotę, co przełożyło się na trzy razy więcej zbudowanych i wyremontowanych dróg.

Powiat nie ustaje w zdobywaniu środków. Nie możemy spoczywać na laurach, bo jesteśmy regionem uboższym od innych. W tej kadencji zyskaliśmy jedenastokrotnie więcej środków niż w poprzedniej. To wsparcie i unijne – 53 mln zł i rządowe – aż 236 mln zł.

Dzięki tym rekordowym kwotom, a także gospodarności wiele inwestycji powiatu zrealizowano na terenach gmin: Zabłudów, Juchnowiec Kościelny i Suraż. Ten skok inwestycyjny był od zawsze moim celem, doskonale rozumiem potrzeby mieszkańców. Jako nauczyciel i dyrektor szkoły, a obecnie szefowa Departamentu Edukacji, Sportu i Turystyki urzędu marszałkowskiego zawsze z uwagą słucham o potrzebach lokalnego środowiska.

Wśród sukcesów Powiatu Białostockiego w tej kadencji warto wymienić przebudowę całej „angielki” – kto wie, może teraz będzie to trasa imienia „Wielkiego Gościńca Litewskiego”, bo historycznie zajazd na tej trasie był właśnie

w Wojszkach? To także drogi Żuki – Pasynki, Pasynki – Zagruszany, Rafałówka – Folwarki Małe, ul. Zabłudowska w Surażu, Zawyki – Zawyki Ferma, opracowanie dokumentacji budowy nowego mostu w Doktorcach, dzięki czemu możliwe jest składanie wniosków o dofinansowanie tej inwestycji szacowanej na aż 60 mln zł. W gminie Juchnowiec została przebudowana ul. Mazowiecka w Księżynie, drogi w Horodnianach, Niewodnicy Nargilewskiej, Szerenosy, Hryniewicze – Juchnowiec Kościelny. W każdej z gmin powstają kolejne bezpieczne przejścia i skrzyżowania, ścieżki rowerowe, chodniki i przystanki. Do tego w tej kadencji udało się wyremontować DPS w Czerewkach i pozyskać 2,8 mln zł rządowego wsparcia na remont Domu Dziecka w Krasnem. Widać moc!

DYNAMICZNY ROZWÓJ POWIATU

Henryk Suchocki: W gminach Supraśl, Gródek i Michałowo w tej kadencji nie brakowało inwestycji Powiatu Białostockiego. Rekordowe środki pozyskane przez powiat skutkowały równomiernym kierowaniem nowych zadań. Dobra współpraca z gminami i duże środki rządowe pozwoliły na skokowe przyspieszenie inwestycji. Pamiętam, jak w poprzednich kadencjach samorządy musiały udawać, że się cieszą z dotacji na góra dwie drogi powiatowe (na 15 gmin). Obecnie Powiatowy Zarząd Dróg pracuje średniorocznie nad 20 zadaniami – widać różnicę. Dodatkowo, w tej kadencji duży nacisk kładziemy na bezpieczeństwo pieszych, łącznie

do końca roku w całym powiecie suma nowych wyniesionych przejść, skrzyżowań i chodników wyniesie 55.

Jako członek Zarządu Powiatu Białostockiego jestem dumny z pracy na rzecz tak pięknego społeczeństwa, jakie tworzą mieszkańcy gmin Supraśl, Gródek i Michałowo. Wielokrotnie miałem okazję uczestniczyć we wspaniałych imprezach, promujących lokalne tradycje, sport i kulturę, w tym także kulturę mniejszości narodowych. Z sympatią wspominam uczestnictwo np. w Festiwalu Siabrouskaja Biasieda, Dożynkach w Hieronimowie, Mistrzostwach w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej czy współtworzenie odrodzonej tradycji Święta Niepodległości w Michałowie.

Odcinki dróg Sobolewo – Henrykowo, Grabówka – Ciasne, Łużany – Bobrowniki, ścieżka rowerowa do Grabówki, ul. Nowa w Supraślu, ul. Polna w Gródku, drogi w Kuchmach, Sokolu, Nowej Woli, Sowlanach, Wiejkach i w Straszewie to są przykłady inwestycji powiatowych w tej kadencji. Cieszę się razem z mieszkańcami. (pow)



Termowizor na kłusowników

Spółeczna Straż Rybacka powiatu białostockiego ma nowy sprzęt do skutecznej kontroli przestrzegania przepisów prawa.

W siedzibie Okręgu PZW w Białymstoku starosta Jan Bolestaw Perkowski z przewodniczącym Rady Powiatu Zenonem Żukowskim przekazali na ręce Komendanta SSR Piotra Adamczuka i Prezesa PZW w Białymstoku Dariusza Dziemianowicza kamerę termowizyjną.

Kamera pomoże strażnikom rybackim skuteczniej zwalczać nielegalne połowy na kontrolowanych wodach na przykład Zalewu Siemianówka. Będzie można sprawniej prowadzić „łapanki” kłusowników po zmroku czy nad ranem.

Koszt zakupu termowizora to 10 tys. zł. Pieniądze pochodzą z budżetu Powiatu Białostockiego. (pow)



Powstaje Izba Pamięci w Gródku

W Gródku powstanie Izba Pamięci – miejsce służące zarówno mieszkańcom gminy, jak i turystom. Jej pomysłodawcy z Gminnego Centrum Kultury apelują o pomoc w gromadzeniu zbiorów.

– Szukamy rzeczy, zdjęć, dokumentów z gminy Gródek – zwracają się inicjatorzy projektu. Poszukiwane przedmioty, zdjęcia i dokumenty mają być związane z: wiejskim domem (kuchnia, pokój), okresem międzywojennym (ale też wcześniejszym i powojennym) oraz kulturą i lokalnością.

Ekspozyty związane z gminą Gródek będą zbierane przez kilka najbliższych miesięcy. Osoby, które chciałyby

przekazać materiały oraz poznać szczegółowe informacje na temat Izby Pamięci, powinny kontaktować się z Magdaleną Łotysz oraz Dorotą Sulżyk z GCK w Gródku.

Izba Pamięci powstanie w Gminnym Centrum Kultury. Jak zapowiadają pomysłodawcy projektu, ma być ogólnodostępna, multimedialna i nowoczesna. Miejsce posłuży nie tylko lokalnej społeczności, ale ma szansę stać

się turystyczną atrakcją. Przedmioty dostaną tu drugie życie.

GCK w Gródku otrzymało dofinansowanie w kwocie 20 tys. zł na realizację pierwszego etapu projektu, czyli zgromadzenie i opracowanie zbiorów oraz przygotowanie koncepcji wystawy stałej Izby Pamięci. Wsparcie było możliwe dzięki nowemu programowi dotacyjnemu Narodowego Instytutu Muzeów – Izby Pamięci. Etap drugi projektu będzie obejmował stworzenie wystawy stałej oraz przygotowanie programu działania Izby. (ad)

Bezpłatny transport nie tylko dla seniorów

W ostatnich latach opieka nad osobami starszymi i chorymi staje się coraz większym wyzwaniem dla społeczeństwa. Lokalne samorządy podejmują inicjatywy, które mają na celu poprawę sytuacji osób wymagających wsparcia. Gmina Michałowo postawiła na melexy (elektryczne mikrobusy) i oferuje bezpłatne przejazdy, w szczególności seniorom i osobom schorowanym.



Projekt zakupu pojazdu marki LIS -Melex zgłosiło Sołectwo Michałowo w kolejnej edycji konkursu Lokalnej Inicjatywy Społecznej. Zgłosiło jeszcze dwie propozycje, które na początku bieżącego roku przyjęto do realizacji.

Oprócz melexa przyjęto do realizacji w ramach konkursu jeszcze dwie propozycje zgłoszone przez inne

sołectwa: wykonanie placu zabaw oraz wiaty rekreacyjnej we wsi Kobylanka (Sołectwo Kobylanka) oraz wykonanie siłowni zewnętrznej we wsi Jałówka (Sołectwo Jałówka).

Melex zakupiono z myślą o tych, którzy nie mają dostępu do własnego środka transportu lub mają poważne ograniczenia w poruszaniu się. Dzięki inwestycji w elektryczne pojazdy marki Melex, mieszkańcy Michałowa mają szansę skorzystać z bezpłatnej i wygodnej formy transportu.

Melexy to niewielkie, ekologiczne pojazdy, które można dostosować do różnych potrzeb. W przypadku projektu michałowskiego samorządu zostały przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych oraz starszych mieszkańców gminy. Wyposażenie pojazdów obejmuje m.in. specjalne siedzenia, uchwyty oraz rampy ułatwiające wsiadanie i wysiadanie.

Darmowy transport za pomocą melexów jest dostępny dla wszystkich osób potrzebujących. Wśród nich osób, którym choroba nie pozwala przemieszczać się o własnych siłach, seniorów oraz tych, którzy posiadają orzeczenie lekarskie o niepełnosprawności. Organizatorzy nie wykluczają też innych pasażerów jak np. matki z dziećmi czy młodzież wracająca ze szkoły z ciężkimi plecakami. Wystarczy stawić się na określonym przystanku w czasie działania pojazdu.

Melex będzie kursował ustaloną trasą co 30 min. Dzięki tej inicjatywie szczególnie osoby starsze i niepełnosprawne będą mogły w pełni korzystać z życia, uczestniczyć w różnych wydarzeniach społecznych, wizytach lekarskich czy zakupach, bez konieczności polegania na pomocy innych.

Darmowy transport to inwestycja nie tylko w komfort życia seniorów, ale również w rozwój społeczny miasteczka. Do tego jeszcze melexy są w pełni elektryczne, co oznacza, że nie emitują szkodliwych dla środowiska substancji.

(jns)

Centrum konferencyjno-szkoleniowego nie będzie

Inwestor wycofał swoją ofertę na wydierżawienie terenu w Sokolu. Tak skończył się spór o zagospodarowanie terenu w miejscowości Sokole w gminie Michałowo. Mieszkańcy chcieli tam mieć boisko. Rozpoczęli protesty, co zniechęciło inwestora i zrezygnował ze swoich planów. Nie zbuduje w Sokolu centrum konferencyjno-szkoleniowego.

Sprawa dotyczyła działki nr 19/2 o wielkości 1,3 ha, której dzierżawę gmina wyceniła na 390 tys. zł. Działka położona jest na początku miejscowości (od strony szosy Żednia – Michałowo) wzdłuż torów kolejowych i drogi. Grupa mieszkańców wsi Sokole w liczbie ok. 100 osób domagała się zaniechania działań burmistrza Michałowa, który ich zdaniem miał zamiar zlikwidować istniejące tam „boisko sportowe” i będące, według zdania mieszkańców, w ciągłym użytku, a pragnął powstania centrum konferencyjno-szkoleniowego z miejscami noclegowymi. Inwestorem miał być Aleksander Ancypiuk, syn przewodniczącej rady gminy. Pisaliśmy o tym w grudniowo/styczniowym wydaniu Gminnego Kuriera Sąsiedzkiego (nr 57). Po licznych protestach, kontaktach z lokalnymi mediami i gorących dyskusjach na portalach społecznościowych – inwestor zdecydował się zrezygnować z inwestycji.

„Chciałbym podziękować panu burmistrzowi i radzie gminnej” – pisał

Aleksander Ancypiuk na swoim profilu FB. – „Czułem od was wsparcie dla planów mojej inwestycji. Zarządzający naszą gminą potrafią patrzeć dalej w przyszłość i dostrzec korzyści z inwestycji. Trzymajcie tak dalej. Brawo dla Was. Będę o tym pamiętać. Chciałem stworzyć coś bardzo fajnego. Miejsce przyjazne wszystkim. Jednak w Sokolu trafiło się kilka osób, do których nie docierały żadne argumenty, a które to osoby mają niezrozumiały wpływ na innych wspaniałych mieszkańców tej wsi. Średniowieczne poglądy tych osób sprawiły, że jestem nie tylko ja hejtowany, ale i moja rodzina. Na przykładzie Pawła Adamowicza wiadomo, że hejt zabija. Uznałem, że szkoda życia, aby się z tymi osobami szarpać. Rezygnuję z tej inwestycji w Sokolu” – napisał Aleksander Ancypiuk.

Inwestor w długim piśmie do burmistrza Michałowa przedstawił szczegółowo swoje powody rezygnacji. Nie chciał dłużej przekonywać miejscowych o zasadności tego przedsięwzięcia, a też



nie chciał na siłę postawić na swoim, choć miał umowę i przychylność rady gminy.

„Wszyscy, którzy mnie znają, wiedzą, że mam mnóstwo pomysłów i co roku coś u mnie powstaje. Uważam, że takie centrum ma rację bytu, przyniesie wiele korzyści dla gminy i mieszkańców. W swoim czasie zbuduję to w innym miejscu” – pisze Aleksander Ancypiuk.

Burmistrz i radni nie kryli emocji oraz żalu, gdy doszło do rezygnacji z inwestycji.

„To smutne, że zamiast dbać o rozwój gminy, musimy borykać się z tym, że inwestorzy się wycofują” – można przeczytać na oficjalnym profilu Gminy Michałowo i Urzędu Miejskiego w Michałowie. „To jak mamy tworzyć nowe miejsca pracy? Jak zwiększyć przychody gminy? Mam nadzieję, że to nie zniechęci innych, by rozwijać przedsiębiorczość w Gminie Michałowo. Bo za chwilę okaże się, że nikt z obawy o tego typu postawy mieszkańców nie będzie chciał tego robić i skorzystają na tym inne samorządy” – czytamy na oficjalnym profilu Gminy Michałowo. (jns)

Nadleśnictwo Waliły ma nowego nadleśniczego

8 lutego 2024 r. p.o. dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku Tadeusz Wilczyński powierzył pełnienie obowiązków nadleśniczego Nadleśnictwa Waliły Januszowi Samociukowi.

Tym samym ze stanowiska nadleśniczego został odwołany Dariusz Mytych, który sprawował tę funkcję przez ostatnie trzy lata.

Dla nadleśniczego Janusza Samociuka praca w Nadleśnictwie Waliły to powrót do miejsca, w którym

uptynęła większość jego kariery zawodowej. W roku 2016, po 22 latach pracy w Nadleśnictwie Waliły, objął stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Czarna Białostocka, funkcję tę pełnił przez ostatnie osiem lat.

(oprac. ad)



Atak hakerów na konto Gminnej Biblioteki w Michałowie

Tuż przed końcem 2023 r. doszło do nieuczciwego przejęcia konta facebookowego Gminnej Biblioteki w Michałowie przez hakerów. Zamiast promocji czytelnictwa internauci widzą promocję gier hazardowych. To nieuczciwe działanie jest nie tylko naruszeniem prywatności i bezpieczeństwa danych instytucji publicznej, ale także szkodliwe dla reputacji biblioteki i społeczności lokalnej.

Gminna Biblioteka w Michałowie od lat, jak tysiące innych instytucji, firm czy biznesów prywatnych korzysta z przestrzeni portali społecznościowych takich jak Facebook. Przyzwyczajaliśmy się już do istnienia portali jak do czegoś oczywistego i bezpiecznego zarazem. Jednakże internet jak każda przestrzeń społeczna ma też swoje zagrożenia.

– Z dnia na dzień, bez żadnego alarmującego komunikatu biblioteka straciła możliwość obsługi strony FB – informuje Julita Niepełoch-Sitnicka, bibliotekarka Gminnej Biblioteki

w Michałowie. – Na co dzień zajmowałam się edycją i obsługą tej strony, stąd niemal natychmiast wiedziałam, że coś jest nie tak. Po prostu strona zniknęła z listy stron dotychczas przeze mnie obsługiwanych.

Po kilku tygodniach nieustannych jednakże bezowocnych prób skontaktowania się z technicznym zespołem FB, a także pomimo wysłanych komunikatów o zaistniałym prawdopodobieństwie ataku hakerskiego – stało się jasne, że przypuszczenia o ataku były prawdziwe.

– Jednego dnia anonimowy uczestnik facebookowej grupy Spotted Gmina Michałowo wysłał informację ostrzegającą, aby nie wchodzić na stronę biblioteki, gdyż pokazują się tam gry hazardowe- podsumowała pani Julita – wtedy już wszystko było jasne.

Nieuczciwe praktyki hakerów i cyberprzestępców stanowią coraz większe zagrożenie dla instytucji publicznych, społeczności lokalnych czy osób prywatnych. Hakerzy, którzy przejęli kontrolę nad stroną Gminnej Biblioteki w Michałowie, mogą wykorzystywać ją do celów szkodliwych, takich jak promowanie hazardu, sprzedaż fałszywych produktów lub oszustwa finansowe. Wszyscy jesteśmy narażeni na niewłaściwe wykorzystanie naszych danych w internecie. Dlatego ważnym jest aktywne monitorowanie swoich kont online, reagowanie na podejrzane aktywności oraz wspieranie działań mających na celu ochronę prywatności i bezpieczeństwa danych. Wspólna walka o bezpieczeństwo w internecie jest zadaniem każdego z nas.



New GLD32 H 0129 C

Polubienia: 669 • 689 obserwujący

Rozpowszechnianie informacji i aktualności dotyczących Gminnej Biblioteki w Michałowie.

Zadzwoń teraz

Wyślij wiadomość

Lubisz to

...

– Reakcja na tego typu poczynania powinna być wsparta pomocą techniczną właściciela portalu, jak również służb ścigania – uważa bibliotekarka. – Nie bardzo wiadomo, co robić w takich wypadkach. Wiele osób, firm czy małych przedsiębiorstw się poddaje i tworzy nowe strony, które po osiągnięciu odpowiedniej liczby polubień stanowią powtórnie obiekt ataku hakerów. Wspólna walka o bezpieczeństwo w internecie jest kluczowa dla zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom, ochrony prywatności oraz zachowania zaufania do instytucji kulturalnych i społeczności lokalnych.

Pracownicy michałowskiej biblioteki proszą o pomoc w odzyskaniu kontroli nad profilem instytucji. Kontakt – tel. 85-718-92-00.

(jns)



Michałow z Kulturą Dostępną

Od kilku miesięcy w Michałowie realizuje się rządowy program „Kultura Dostępna”. Polega między innymi na współpracy kina Helios Białystok Jurowiecka z Gminną Biblioteką i Pracownią Filmu Dźwięku i Fotografii Niezbudka w Michałowie.

– Sieć kin Helios jest partnerem projektu „Kultura Dostępna”, którego operatorem jest Narodowe Centrum Kultury – wyjaśnia Łukasz Rogowski, kierownik kina Helios. – Lokalne działania w ramach projektu z innymi podmiotami kultury takimi jak: Gminna Biblioteka w Michałowie oraz Pracownia Filmu Dźwięku i Fotografii Niezbudka ma na celu promocję polskich filmów.

W ramach projektu Kultura Dostępna kina Helios w Białymstoku prezentują repertuar pozwalający na zaspokojenie różnych gustów kinomanów. Jednak wizyta w kinie, wielu osobom może kojarzyć się nie tylko z wyjątkowo spędzonym czasem, ale też z poważnym wydatkiem.

– Koszt biletu na film w ramach projektu Kultura Dostępna to tylko 12,90 zł – tłumaczy Łukasz Rogowski, kierownik kina. – Założeniem projektu jest zwiększenie dostępności, jak sama nazwa mówi. Na stronie internetowej kina oraz w instytucjach, z którymi współpracujemy, w tym w Bibliotece w Michałowie czy Pracowni Filmu Dźwięku i Fotografii Niezbudka można sprawdzić aktualny repertuar seansów Kultury Dostępnej i wybrać się do dowolnego kina Helios na film w atrakcyjnej cenie – zachęca kierownik kina.

Projekt „Kultura Dostępna” ma na celu nie tylko promocję polskich filmów, ale również edukację oraz integrację lokalnych społeczności. Dzięki współpracy różnych instytucji kulturalnych (jak biblioteka czy pracownia) z kinem, mieszkańcy mniejszych miejscowości, gdzie nie ma kina na stałe, mają okazję uczestniczyć w ciekawych projekcjach filmowych. Mogą rozwijać swoje zainteresowania kulturalne oraz artystyczne, obcować z filmem jako formą sztuki i rozrywki. Na projekcje filmowe proponowane

w ramach projektu Kultura Dostępna kino Helios Jurowiecka zaprasza w czwartki o godz. 18.00. Warto też być w stałym kontakcie i interesować się ofertą placówek współpracujących z kinem w sprawie zaproszeń na seanse.

– W dzisiejszych czasach, gdy coraz więcej ludzi korzysta z internetu, kanałów streamingowych, Netfliksa, Canal+ czy HBO ważna jest kreacja ciekawych i atrakcyjnych ofert dla kulturożerców – mówi Julita Niepłoch-Sitnicka bibliotekarka z Gminnej Biblioteki w Michałowie. – Znamy swoich czytelników, ich gusta i upodobania literackie, jeśli możemy ich zachęcić do obejrzenia adaptacji filmowej książki ich ulubionego autora, to robimy to z chęcią. A często to obejrzyany film jest bodźcem do przeczytania książki, na której podstawie powstał. Nasza oferta się w ten sposób uzupełnia, a nawet wzbogaca – cieszy się bibliotekarka.

Współpraca pomiędzy kinem a biblioteką oraz pracownią w Michałowie to idealny przykład, jak w praktyce można zrealizować ideę Kultury Dostępnej. Dzięki współpracy kino może dotrzeć do szerszej publiczności z promocją polskich filmów, a mieszkańcy Białegostoku oraz Michałowa mają dostęp do ciekawych filmów, które może normalnie ominęłyby ich uwagę.

– Zaproszenia na projekcje filmów to doskonały sposób na promocję polskiej kinematografii oraz zachęcenie mieszkańców do odwiedzania kina – opowiada pani Stasia, która ostatnio, korzystając z zaproszenia, obejrzała film „Chłopi”. – Są takie pozycje filmowe, takie klasyki, które po prostu trzeba obejrzeć. Mnie jako emerytkę nie stać na luksus chodzenia do kina, dlatego cieszę się, że mogłam skorzystać z oferty.



– Ja nawet nie wiedziałam, że są tańsze seanse w środku tygodnia – mówi pani Danusia, która również skorzystała z zaproszeń biblioteki. – Fajnie, że tym razem obejrzałam film za darmo, ale już wiem, że jak będę chciała, nie wydam fortuny i mogę iść do kina we czwartek.

– Dzięki temu, że często uczestniczę w wydarzeniach pracowni i zaglądam na stronę Niezbudki udało mi się dostać wejściówki do kina Helios – śmieje się Zuzia. – Traktuję to jako nagrodę.

Okazuje się, iż ważnym jest, aby w obecnej dobie nie wrywać sobie widza, czytelnika czy słuchacza, lecz go doceniać, przekazywać, motywować i wspierać. Nie konkurencja, a współpraca i wzbogacanie oferty wydaje się być odpowiedzią na zmieniające się upodobania odbiorcy. Dostarczanie emocji i przeżyć kulturalnych niezależnie od formy obcowania z kulturą jest wspólnym celem każdej instytucji kultury.

(jns)



Finał WOŚP w Gródku

Rekord pobity!

Ponad 43 tysiące złotych – tyle udało się zebrać podczas 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na terenie gminy Gródek. To rekordowa kwota w historii WOŚP-owych finałów.

Nowy rekord to efekt zaangażowania w akcję mieszkańców gminy Gródek oraz kwestujących na terenie całej gminy wolontariuszy. Atrakcji w niedzielę (28 stycznia) nie brakowało.

W Gminnym Centrum Kultury w Gródku powstał „wośpowy sklepik”, który po raz kolejny zapętnił się fantami. Można było kupić m.in. rękodzieło wykonane przed członkinią kół gospodyń wiejskich, ale też lokalne specjały – wędliny czy miód. Nie zabrakło oczywiście słodkości i kiermaszu ciast.

Sklepik ruszył o godz. 10, ale już od rana na ulicach kwestowali wolontariusze. Wśród atrakcji były przejazdy autami terenowymi za datkę do puszk – zapewnili je członkowie grupy Podlasie 4x4, a w południe nad zalewem w Zarzeczanach kąpały się morsy. W GCK można było zarejestrować się jako potencjalny dawca szpiku. W Finał Orkiestry w Gródku zaangażował się sam wojewoda podlaski Jacek Brzozowski, który kwestował na ulicach.

„DZIĘKUJEMY wszystkim zaangażowanym w tegoroczny 32. Finał WOŚP w Gródku: wolontariuszom i ich opiekunom, wszystkim darczyńcom, ekipie

sztabowej, osobom i firmom przekazującym fanty, OSP Gródek, morsom z Gródka, Podlasie 4x4, KGW z naszej gminy, parafiom... wszystkim, którzy przyczynili się (i dalej przyczyniąją się) do tego pięknego wyniku. SIEMA! Do zobaczenia za rok!” – czytamy w mediach społecznościowych Gminnego Centrum Kultury w Gródku.

W całej gminie udało się zebrać 43 437 zł. To więcej niż przed rokiem – wtedy była to kwota 37 000 zł.

Środki zebrane podczas 32. Finału WOŚP zostaną przeznaczone na zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. (ad)

Zdjęcia: GCK w Gródku

REKLAMA



Lasów Państwowych

Nadleśnictwo Żednia

informuje,

że jest zainteresowane zakupem gruntów leśnych oraz gruntów przeznaczonych do zalesienia

na podstawie art. 37 Ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tekst jedn. Dz.U. 2023 r. poz. 1356 ze zm.).

Zakup dotyczy przede wszystkim gruntów, które:

1. Bezpośrednio przylegają do gruntów pozostających w zarządzie Lasów Państwowych
2. Regulują przebieg granicy polno-leśnej.
3. W ewidencji gruntów i budynków (w starostwie) zostały sklasyfikowane jako las, a jeżeli stanowią grunt orny to zostały przeznaczone do zalesienia (w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub posiadają decyzją o warunkach zabudowy na zalesienie).
4. Posiadają uregulowany stan prawny.
5. Nie są obciążone na rzecz osób trzecich.
6. Granice działki są znane, widoczne w terenie i sąsiedzi nie są w sporze granicznym.

Jeżeli jest Pan/Pani właścicielem gruntu, który spełnia powyższe kryteria prosimy o kontakt:

Nadleśnictwo Żednia, Żednia 5, 16-050 Michałowo

tel. 85 717 52 51, e-mail: zednia@bialystok.lasy.gov.pl

32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Michałowie

Gminny Ośrodek Kultury w Michałowie to miejsce, które od lat angażuje się w organizację różnorodnych wydarzeń kulturalnych, artystycznych i charytatywnych. Jednym z najważniejszych, w którym co roku bierze udział to Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W tym roku, aby wspomóc organizowany po raz 32. finał Jurka Owsiaka, GOK wraz z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Michałowie połączyli siły. Na ulicach Michałowa, na hali sportowej i basenie, w terenie, w sklepach czy instytucjach pracowało wielu wolontariuszy kwestujących w dobrej sprawie. Do puszek, na konto, w ramach aukcji czy opłaty za serwis zbierano pieniądze na finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Razem zebrano 30 198,64 zł.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy od 32 lat zbiera środki na cele medyczne jasno określone i co roku inne. W tej edycji były to płuca po pandemii – zebrane środki mają być przeznaczone na zakup urządzeń dla oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. Tradycyjnie, w drugiej połowie stycznia, w całym kraju, ale także za granicą, wszędzie tam, gdzie mieszka Polonia, organizowane są koncerty, licytacje, występy artystyczne, aukcje, konkursy, maratony biegowe i szachowe, mecze, turnieje sportowe, aqua aerobik oraz inne wydarzenia, których celem jest wzbudzenie jak największego zainteresowania do zbierania funduszy na zakup sprzętu medycznego dla szpitali

dziecięcych, geriatrycznych, onkologicznych czy pulmonologicznych. Jest to wydarzenie wyjątkowe. Przez lata wyrobiło sobie cenioną markę oraz rozpoznawalność. Uczestniczenie w akcji WOŚP-u to zaszczyt i praktyka godna naśladowania.

Gminny Ośrodek Kultury w Michałowie od lat wspiera akcję WOŚP, angażując się w organizację koncertów, aukcji i innych wydarzeń. Co roku zachęca współpracujące instytucje

oraz ludzi do przekazywania fantów na aukcje, loterie i prowadzony sklepik różności. Występują zespoły wokalne, formacje taneczne, soliści, profesjonalści i amatorzy. W tym roku na GOK-owskiej scenie można było usłyszeć m. in. zespół Zorka, Jobery, DiDżej Mietek, Casanova, Zenobir oraz uczniów klasy estradowej z Zespołu Szkół w Michałowie, a także innych wykonawców skupionych wokół GOK Michałowo. W trakcie finału odbyły się też aukcje przedmiotów rzemieślniczych, rękodzielniczych i artystycznych oraz podarowanych na ten cel fantów.

Dużym zainteresowaniem cieszył się kiermasz ciast i słodkości przygotowany wspólnie przez koła gospodyń wiejskich Czerwone Szpilki i Michałowianki oraz osoby prywatne. Koła gospodyń już nie pierwszy raz dowiodły, iż na ich pomoc i zaangażowanie w charytatywną działalność organizatorzy zawsze mogą liczyć.



MICHAŁOWO

Ciekawostką organizacji finału WOŚP był kolejny już raz udział michałowskiego miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Odbyły się turnieje siatkówki wodnej i „suche” oraz piłki nożnej, a także ćwiczenia aqua aerobiku. Do akcji na rzecz finału WOŚP włączyło się również Centrum Produktu Lokalnego z Sokola, gdzie zorganizowano turnieje szachowe oraz warsztaty ceramiczne. Szachy, mające już swoją tradycję w tym miejscu zgromadziły wielu uczestników i obserwatorów. Kolorytu emocjom zmagani turniejowych dodawał fakt, iż zebrano się tam i kwestowano w celu charytatywnym. Dochód z warsztatów ceramicznych oraz z turnieju szachowego w całości został przekazany na wsparcie WOŚP.

Do atrakcyjności wydarzeń tego dnia przyczyniły się też służby mundurowe aktywnie działające na terenie miasta i w budynku GOK. Policja dbała o bezpieczeństwo kwestujących wolontariuszy w terenie a Straż Graniczna miała swoje stoisko z gadżetami w holu Gminnego Ośrodka Kultury.

– Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest nie tylko okazją do działań charytatywnych, do kwestowania w dobrym celu – mówiła Małgorzata Poleszuk szefowa michałowskiego sztabu WOŚP. – Jest to także okazja do integracji społeczności lokalnej,

do promocji kultury i sztuki oraz wspólnego działania na rzecz dobra ogólnego. Mieszkańcy miasta i gminy, mieszkańcy kraju, wszyscy Polacy, ludzie dobrej woli mają okazję wspólnie celebrować wartości takie jak pomoc, solidarność, sztuka i kultura. To wielkie święto pełne wzruszeń i sympatii.

Niezapomnianym momentem wieczoru finału była licytacja koców zasponsorowanych przez lokalną fabrykę Umipled, która wyprodukowała je specjalnie na ten cel

z serduszkiem i logo WOŚP. Każdy chciał je mieć, stąd emocje aukcji sięgały zenitu. Ciekawostką był fakt, iż fanty aukcji, wszystkie, co do jednego zostały sprzedane przed zakończeniem spotkania, a dochód w 100% zasilł puszkę akcji charytatywnej.

– Będziemy działać do końca świata i jeden dzień dłużej – mówiło z entuzjazmem 18 wspaniałych wolontariuszy ze sztabu w Michałowie, podsumowując wysiłki całego dnia pracy w szlachetnym celu.

(jns)





ROZMOWA. Robert Żyliński o Siemianówce

Zbiorniki wodne – ważny temat naszych czasów

Siemianówka w gminie Michałowo przeszła prawdziwą metamorfozę. Zwłaszcza port, który co roku cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców, jest teraz nie do poznania.

Robert Żyliński, Wodociągi Michałowo, Instytut Doradztwa Inwestycyjnego, generalny wykonawca inwestycji: – Od czasów pandemii mamy bardzo duże zapotrzebowanie na spędzanie wolnego czasu na świeżym powietrzu. Dostrzegają to samorządy i coraz więcej inwestują w infrastrukturę turystyczną. Cieszy to również nas – lokalnych przedsiębiorców – bo możemy w swojej gminie zrealizować ciekawe pomysły projektowe.

Ale inwestycja nad Siemianówką jest projektem promującym ekologię i przyrodę. To, gdzie tam jest miejsce dla turystów?

– Inwestycja gminy Michałowo, którą realizowała moja firma, nosi tytuł „Zachowanie cennych zasobów przyrodniczych na terenie zbiornika Siemianówka w gminie Michałowo”. W ramach niej powstał nowy kapitanat portu, który ma służyć między innymi do monitorowania ptaków, ale także

hangary pływające, pomosty cumownicze pływające, trzy tarasy edukacyjne, stacja rowerowa oraz pomost stały widokowo-edukacyjny itd. Wszystko to z myślą właśnie o turystach, którzy nad Siemianówką będą mogli przyjechać nie tylko po to, żeby

się poopalać, ale także by poobcować z przyrodą w sposób – nazwijmy to – proedukacyjny.

A co ze środowiskiem?

– Nasze projekty architektoniczne opierają się na wykorzystaniu naturalnych, miejscowych surowców, które są wkomponowane w otoczenie i nie zakłócają harmonii przyrodniczej. Jest





Robert ŻYLIŃSKI, mieszkaniec Michałowa. Absolwent Politechniki Białostockiej, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Były prezes Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, były dyrektor Wojewódzkiego Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku. W latach 2002-2007 kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Michałowie. Posiada uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi: w specjalności inżynierskiej drogowej, w specjalności inżynierskiej hydrotechnicznej. Uprawnienia budowlane do projektowania w specjalności inżynierskiej drogowej.

jednak jeszcze jeden bardzo ważny aspekt. W przypadku inwestycji nad Siemianówką mówimy o zagospodarowaniu zbiornika retencyjnego. W aspekcie globalnego ocieplenia i braku wody również w naszym kraju, a jednocześnie nadmiarem wody w okresie zimowo-wiosennym takie inwestycje jak ta przypominają społeczeństwu, jak ważną rolę odgrywają zbiorniki retencyjne. I tak naprawdę wielkość zbiornika nie ma większego tu znaczenia, bo ważne są zarówno tak duże, jak Siemianówka, jak również te mniejsze jak na przykład w Supraślu czy w Gródku. Wszystkie one tworzą naczynia połączone, a my jako

społeczeństwo powinniśmy zabiegać, aby takich rezerwarów wody było jak najwięcej.

Jak się realizuje takie inwestycje w tak szybkim tempie?

– To już tajemnica firmy (śmiech). A tak na poważnie to dzięki współpracy z lokalnymi firmami, którym chciałbym bardzo podziękować za zaangażowanie i terminowość. Dzięki takim firmom jak: DU-ALL Budownictwo, NEXBUD Jacek Waśko, P.W. JAR-BUD Jarosław Symko, Bank Spółdzielczy w Michałowie czy


niezastąpiony w branży elektrycznej Romek Tarasiewicz – mogliśmy inwestycję zrealizować o czasie.

Podczas uroczystości podpisania aktu erekcyjnego i wmurowania kamienia węgielnego pod inwestycję Maria Ancypiuk, przewodnicząca Rady Miejskiej w Michałowie powiedziała, że skala inwestycji ją zaskoczyła. Kiedy mieszkańcy Michałowa będą mogli zobaczyć realizację na własne oczy?

– Wiosną mają odbyć się ostatnie prace porządkowo-dekoracyjne i wówczas odbędzie się uroczyste otwarcie.



R E K L A M A



BIURO RACHUNKOWE OMEGA Sp. z o.o.

Zakres usług:

- ✓ podatkowo-księgową obsługę podmiotów gospodarczych i osób fizycznych
- ✓ kadry, BHP, ZUS
- ✓ sprawozdawczość GUS
- ✓ opłaty środowiskowe

ul. Leśna 1
16-050 Michałowo
tel. 500 034 004
omegabiuro300@wp.pl

Aleksandra Jarocka otrzymała stypendium artystyczne

Z tradycją w nowoczesność

Pochodząca z Gródka Aleksandra Jarocka znalazła się wśród 45 stypendystów marszałka województwa podlaskiego. Będzie realizować projekt „Z tradycją w nowoczesność”.



fot. Mateusz Duchnowski / UMWP

Stypendia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i opieki nad zabytkami dla osób dorosłych to szansa na realizację ciekawych projektów przez ludzi kultury pasjonujących się różnymi jej odłogami. Wśród propozycji są m.in. wystawy, filmy, albumy muzyczne, warsztaty taneczne czy publikacje.

FOLK W NOWYCH ARANŻACJACH

Wśród tegorocznych stypendystów jest pochodząca z Gródka Aleksandra Jarocka. Na co dzień studiuje kierunek lekarski na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. Śpiewa też w chórze uczelni oraz jest kierownikiem tercetu Bietyja Kryły.

Stypendium otrzymała na realizację projektu pod nazwą „Z tradycją w nowoczesność”. Na czym będzie polegał?

– Projekt będzie polegał na stworzeniu nowych aranżacji muzycznych do dawnych folkowych białoruskich, ukraińskich pieśni. Mam zamiar współpracować z kilkoma artystami z regionu. Chciałabym połączyć różnorodne gatunki muzyczne w kilku utworach. Ma to na celu przypomnienie zapomnianych już piosenek

z jednoczesnym zachęceniem młodego pokolenia do odkrywania swojej tożsamości kulturowej – mówi Aleksandra Jarocka.

MUZYKA, KTÓRA TRAFI DO MŁODYCH

Stypendystka uważa, że poprzez wprowadzenie współczesnej muzyki istnieje większa szansa na zainteresowanie młodzieży folklorem.

Nie ukrywa, że pomysł na ten projekt zrodził się już dawno temu.

– Muzyka w otaczającym regionie zaczęła wydawać się nudna. Chciałabym wprowadzić coś nowego, innowacyjnego. Coś, co w szczególności trafi do młodych odbiorców – zaznacza Aleksandra Jarocka.

Projekt będzie realizowany do końca 2024 roku. Stypendystka ma jednak nadzieję, że całe przedsięwzięcie rozkwitnie i poszerzy się w przyszłych latach, a efekty utrzymają się długofalowo. Końcowym efektem ma być wydanie płyty i teledysku.

423 TYS. ZŁ DLA PODLASKICH ARTYSTÓW

Do podlaskich twórców trafiło 45 stypendiów w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i opieki nad zabytkami dla osób dorosłych. Dzięki nim powstaną wystawy, filmy, koncerty, wydawnictwa czy warsztaty.

W ciągu ostatnich sześciu lat uhonorowano łącznie 177 stypendystów na kwotę ponad 1,5 mln zł. W tym roku przyznano 45 stypendiów na łączną kwotę 423 tys. zł, która jest wyższa o ponad 300 tys. zł niż z kadencji poprzedniego zarządu województwa. (ad)

Zdjęcia: Mateusz Duchnowski/UMWP



fot. Mateusz Duchnowski / UMWP

Najlepiej zachowany drewniany zabytek jest w gminie Gródek

Budynek dawnej szkoły w Dzierniakowie w gminie Gródek to laureat pierwszej nagrody XVI edycji Konkursu na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim.

Konkurs organizują Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu oraz Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego w Białymstoku. Cel, który przyświeca konkursowi, to przede wszystkim upowszechnianie wiedzy o wyjątkowości wiejskiej architektury drewnianej. Szesnasta edycja Konkursu odbyła się po trzyletniej przerwie.

W tym roku laureatem I nagrody w konkursie został budynek dawnej szkoły w Dzierniakowie. Wyróżnienie odebrali jego obecni właściciele Jadwiga i Dariusz Kaliszewscy.

Budynek szkoły podstawowej w Dzierniakowie powstał w latach

międzywojennych. To parterowy budynek nakryty wysokim dachem. Obecnie, po kapitalnym remoncie obiektu, który był w stanie ruiny, to dom mieszkalny.

W skład konkursowego jury weszli specjaliści w dziedzinie architektury drewnianej, konserwacji zabytków oraz etnografii. Konkurs, dzięki otwartej formule, adresowany jest do wszystkich właścicieli drewnianych budynków na obszarze całego województwa.

W XVI edycji Konkursu ocenie podlegało 21 zgłoszeń z 8 powiatów: siemiatyckiego (5), bielskiego (4),



białostockiego (3), sokólskiego (3), sejneńskiego (2), hajnowskiego (2), łomżyńskiego (1), wysokomazowieckiego (1). Do konkursu zgłoszono budynki mieszkalne, spichlerze, szkoły, karczme, młyn, stajnię i zagrodę.

Jury po przeanalizowaniu wszystkich materiałów dostarczonych razem ze zgłoszeniami oraz zgromadzonych podczas wyjazdów terenowych postanowiło przyznać 9 nagród oraz 4 wyróżnienia. (ad)

Fot. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu

REKLAMA

architekci & budownictwo

o d 1 9 9 7



PROJEKTY I REALIZACJA
DOMÓW JEDNORODZINNYCH

PRZY ZLECENIU BUDOWY PROJEKT ZA 1 ZŁ!

OD PROJEKTU PO REALIZACJĘ
tel. 609 576 067
miastoprojekt.eu

Bezpłatna rehabilitacja lecznicza dla mieszkańców gminy Supraśl

Mieszkańcy gminy Supraśl mogą korzystać z bezpłatnej rehabilitacji leczniczej. Zabiegi odbywać się będą od poniedziałku do piątku w określonych placówkach medycznych. Do zapisu nie jest potrzebne skierowanie od lekarza.

Program zdrowotny „Rehabilitacja lecznicza dla mieszkańców Gminy Supraśl w roku 2024” ma na celu poprawę stanu zdrowia mieszkańców: poprzez usuwanie dolegliwości, zwalczanie bólu, stanów zapalnych, usprawnienie czynności poszczególnych narządów oraz przywracanie prawidłowego zakresu ruchu. Cały program trwa od 1 lutego do 20 grudnia 2024 roku.

Za realizację programu dla mieszkańców z miejscowości: Zaścianki, Sobolewo, Grabówka, Sowłany, Henrykowo odpowiedzialna jest firma

EDMED. Zabiegi fizykoterapii odbywać się będą od poniedziałku do piątku w godzinach 08:00-16:00. Z kolei porady lekarskie zaplanowane zostały na poniedziałek oraz środę w godzinach 16:00-17:30. Rejestracja osób, obejmująca dzień i godzinę zabiegu, odbywać się będzie w dniach i godzinach jak wyżej i będzie jej można dokonać osobiście lub telefonicznie pod numerem 728-926-521.

Za realizację programu dla mieszkańców z miejscowości: Supraśl, Ogrodniczki, Krasny Las, Karakule, Ciasne, Krasne, Cieliczanka,

Czołnowo, Jałówka, Kopna Góra, Kozły Kolonia., Łażnie, Majówka, Międzyrzecze, Pieczonka kolonia, Podjałówka gaj., Podłażnie, Podsokołda, Sadowy Stok Kolonie, Sokołda, Surażkowo, Turo Kolonia, Woronicze, Zacisze, Zdroje Kolonia, Zielona gaj odpowiedzialna jest również firma EDMED.

Zabiegi fizykoterapii odbywać się będą przy ul. 3 Maja 5B w Supraślu od poniedziałku do piątku w godzinach 15:00-18:00. Porady lekarskie: wtorek oraz piątek w godzinach 16:00-17:00. Rejestracja osobista lub telefonicznie 728-926-521.

Na zabiegi rehabilitacyjne nie jest wymagane skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu.

(oprac. pg)

W Sobolewie powstanie centrum integracji

Burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski działając w imieniu Gminy Supraśl nabył działkę nr 320/4 w obrębie Sobolewa. To właśnie tam powstanie centrum integracji.



Choć do realizacji tego przedsięwzięcia jeszcze długa droga, to właśnie został wykonany pierwszy krok w kierunku budowy. Oczekiwania mieszkańców będą spełnione. Działka o powierzchni 4552 metrów kwadratowych położona przy rondzie ks. Pełkowskiego przeznaczona zostanie pod budowę parkingu i placu zabaw dla przedszkola i żłobka w Sobolewie oraz budowy wyczekiwanego przez mieszkańców okolicznych miejscowości centrum integracji społecznej: dla mieszkańców Grabówki, Henrykowa, Sobolewa, Sowłan i Zaścianek, ze specjalnym przeznaczeniem na działalność senioralną.

- To wszystko było możliwe dzięki uchwaleniu budżetu Gminy Supraśl na 2024 rok oraz zarezerwowaniu na ten cel środków z Unii Europejskiej, około siedmiu milionów złotych - powiedział burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski. - To wspaniała wiadomość dla naszych mieszkańców! - podkreśla wódtarz gminy.

(pg)

Podsumowanie Punktu Informacji Turystycznej

W „Starej Plebanii” w Supraślu odbyło się spotkanie podsumowujące działalność w roku 2023 Punktu Informacji Turystycznej znajdującego się właśnie w budynku „Starej Plebanii”.

Inicjatorami całego zamierzenia byli członkowie Rady Seniorów Gminy Supraśl jak i członkowie Stowarzyszenia „AKTYWNI”.

Przez cały okres ruchu turystycznego w Supraślu, dyżury pełnili wolontariusze

całego środowiska Seniorów Gminy Supraśl. Burmistrz Supraśla wszystkim wolontariuszom angażującym się w działalność społeczną serdecznie podziękował i uhonorował symbolicznym upominkiem. (oprac. waz)



16-050 Michałowo ul. Sienkiewicza 21A tel. 85 7 189 424 e-mail: sekretariatmosir@michalowo.eu

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W MICHAŁOWIE

- pełnometrażowy basen pływacki
- zajęcia z aqua aerobiku
- nauka pływania
- zjeżdźalnia
- sauna
- jacuzzi
- siłownia



mosir.michalowo.eu

Zimowe warsztaty pisania ikon

Uczniowie gródeckiej podstawówki spędzili kilka dni podczas zimowych ferii (od 29 stycznia do 2 lutego) na warsztatach pisania ikon. Odbyły się w świetlicy parafii prawosławnej pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku.

Warsztaty pisania ikon prowadzone były przez Annę Paprocką – absolwentkę Policealnego Studium Ikonograficznego w Bielsku Podlaskim, a duchową opiekę nad przedsięwzięciem sprawował wikariusz parafii – ks. Dariusz Sulima.

Celem zimowych warsztatów ikonograficznych było zapoznanie uczestników z trudną sztuką pisania ikon. Podczas warsztatów uczestnicy posługiwali się techniką pisania ikon, wykorzystując temperę jajeczną na bazie naturalnych składników, w której farba jest skomponowana z naturalnych barwników ze spoiwem z żółtek jaj kurzych i białego wytrawnego wina. Uczestnicy warsztatów skupili się na dwóch ikonach: Jezusa Chrystusa oraz św. Męczennika Gabriela – patrona dzieci i młodzieży.

W niedzielę (4 lutego) po liturgii ikony dzieci i młodzieży poświęcił

biskup supraski Andrzej. Władyka wspominał, że ikona przenosi nas w rzeczywistość duchową, jest oknem na niebo, czyli otwiera nas na tajemnicę Boga wyrażoną za pomocą kolorów i linii, a z drugiej strony wpuszcza światło niebieskie, czyli staje się pewnym pośrednikiem łaski. Ikona urzeczywistnia obecność przedstawionych postaci świętych, a tym samym samego Boga.

Proboszcz gródeckiej parafii ks. mitrat Mikołaj Ostapczuk podziękował wszystkim uczestnikom warsztatów za trud pisania ikon, instruktorom za przekazaną wiedzę oraz władzom gminy za pomoc finansową. W uroczystości poświęcenia ikon uczestniczył również wójt gminy Gródek Wiesław Kulesza.

Po nabożeństwie rodzice, dzieci i młodzież wybrali się na ognisko do



gospodarstwa Zacisze Markowszczyzna, gdzie czekały na nich smakołyki i kuligowa atrakcja.

Organizatorem warsztatów była parafia prawosławna w Gródku przy wsparciu finansowym Gminy Gródek oraz Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Gródku. Warsztaty dofinansowano ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku. (oprac. ad)

Zdjęcia: Parafia prawosławna pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku



Przyjedzie „Koń Polski”

Gminne Centrum Kultury w Gródku zaprasza na występ kabaretu „Koń Polski” 15 marca w Gródku w sali widowiskowej GCK.

Kabaret „Koń Polski” występuje już ponad ćwierć wieku, a karierę rozpoczęła od zdobycia Grand Prix na I Przeglądzie Kabaretów Paka w Krakowie. Potem były „Złota Szpilka” Lidzbarskich Biesiad Satyry i Humoru i wiele, wiele innych.

Kabaret ma na koncie dwa seriele telewizyjne – Badziewiakowie i Skarb Sekretarza. Jest gospodarzem największej imprezy kabaretowej w kraju – Festiwalu Kabaretu w Koszalinie odbywającego się co roku w ostatnią sobotę lipca, transmitowanego na żywo przez telewizję. Ma na koncie



kilkanaście wyjazdów zagranicznych gdzie występował dla Polonii.

Wszystkim kojarzy się z najbardziej znaną kabaretową parą w kraju – Marianem i Helą. Kabaret tworzą Leszek Malinowski, Waldemar Sierański oraz wychowanka Teatru Muzycznego w Gdyni Maria Borzyszkowska.

Kabaret „Koń Polski” wystąpi w Gródku 15 marca o godz. 17:00. Bilety można kupić jedynie przez stronę: <https://app.evenea.pl/event/konpolskigródek>. Bilety nie będą sprzedawane przed wejściem na wydarzenie. (waz)

R E K L A M A

**Wspomóż potrzebujących i podaruj
1.5 % podatku**

KRS 0000225374



ELEOS

Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia

Diecezji Białostocko-Gdańskiej

ul. Św. Mikołaja 5, 15-420 Białystok

www.eleos.pl

Przeznacz darowiznę nr konta: 45 1240 5211 1111 0000 4926 1525

Hafty, dzierganki, koronki i wyszywanki w michałowskiej Niezbudce



Pracownia Filmu Dźwięku i Fotografii Niezbudka w Michałowie będąca miejscem lokalnego archiwum, pamięci, tradycji i historii regionu, pełni również rolę platformy wystawowej, na której można podziwiać różnego rodzaju zbiory. W ostatnich miesiącach prezentowała bogaty zestaw rękodzieła ludowego, ukazujący talent, kunszt i zaradność kobiet naszego regionu.

Na wystawie robótek ręcznych znalazło się wiele wyjątkowych przedmiotów. Serwety, bieżniki, ręczniki obrzędowe, makaty, dywany, zdobione powłoczki na poduchy, kołdry, chusteczki do nosa czy butonierki to tylko niektóre z nich. Obrazy haftowane krzyżykiem, ręcznie robione swetry, kamizelki, zabawki, parasolki, szale, rękawiczki, kołnierzyki, peniuary czy sukienki dopełniają piękno tej pełnej różnorodnych wyrobów wystawy. Sama idea tego przedsięwzięcia tworząc niesamowite kontrasty i wyjątkowe efekty wizualne, jest zaskakująca, ponieważ rzadko można spotkać dziergane i wyszywane dzieła sztuki zgromadzone w jednym miejscu.

SKARBY Z RODZINNYCH KUFRÓW

– Pomysł utworzenia takiej wystawy kiełkował kilka lat – opowiada inicjatorka przedsięwzięcia Edyta Rosiak animatorka kultury w PFD Niezbudka. – Wcześniej gościliśmy w pracowni wystawę tkanin z Podlasia (perebory,

kapy, radiuszki, pasiaki i inne) wtedy zgłosiło się kilka osób z naszej miejscowości, które pokazały nam swoje skarby rodzinne i zachowane w kufrach eksponaty spod igły lub szydełka babci, mamy czy kuzynki. Uroda i unikatowość tychże produktów rękodzieła zachwycała i aż prosiła się o pokazanie szerszej publiczności.

Niegdyś tego rodzaju przedmioty nie były dostępne w sklepach. Musiały być ręcznie wykonane przez osoby mające talent i umiejętności manualne. Dziewczęta i młode kobiety przygotowywały skrzynie z posagiem, a także tworzyły swoje własne ubrania, jeśli chciały pięknie i modnie wyglądać. Wytwarzanie tych wyrobów było nie tylko częścią codziennego życia, ale również wyrazem kreatywności i zamiłowania do piękna. Okazuje się, że kobiety z naszego regionu miały nie tylko niezwykły talent artystyczny, ale także były niezwykle zaradne. Potrafiły stworzyć coś wyjątkowego i pięknego z dostępnych im surowców.

WYSTAWA Z WARSZTATAMI

Wystawa „haftów, dziergane, koronek i wyszywanek” wzbudziła duże zainteresowanie miłośników historii. Przyciągnęła ona zarówno turystów, jak i mieszkańców naszej gminy. Grupy wycieczkowe, klasy szkolne, przedszkolaki – wszyscy byli zainteresowani tym wyjątkowym zbiorem. Organizowane podczas wystawy warsztaty dla dzieci i młodzieży cieszyły się popularnością. A podczas ferii były doskonałą okazją do nauki tradycyjnych technik rękodzielniczych, takich jak dzierganie na drutach czy szydełkowanie.

– Na wystawie znajdują się również wyroby współczesne, wykonane przez żyjące mieszkanki gminy Michałowo – wyjaśnia Edyta Rosiak. – Na ogłoszenie o naborze eksponatów odpowiedziały również panie, które w obecnej chwili szyją, dziergają, szydełkują i wyszywają. Jak się okazuje, rękodzielnicza podlaska tradycja jest żywa – cieszy się animatorka kultury.

ŚWIADECTWO WIELKIEJ PRACY

Wystawa jest wyjątkowym świadectwem praktyczno-artystycznej działalności kobiet naszego regionu oraz cenną pamiątką minionych czasów



i tradycji przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Zbiorowe tworzenie wyrobów rękodzielniczych było często okazją do spotkań i integracji społeczności lokalnej. Często wspólnie, podczas długich zimowych wieczorów pracowano nad powstawaniem tych pięknych przedmiotów, które dziś możemy oglądać na wystawie. Niektóre z dziergane są dziełami mistrzowskimi, wykonanymi przez osoby doskonale znające techniki rękodzielnicze. Inne z kolei są efektem pracy amatorów, którzy swą pasję przenoszą na tkaniny, tworząc niepowtarzalne kompozycje.

Wizyta w pracowni to nie tylko okazja do podziwiania urody tych przedmiotów, ale też możliwość zgłębienia wiedzy na temat technik rękodzielniczych, realiów życia w tamtych czasach, poznania historii regionu i zwykłych domostw. Przyjrzenie się tym wyrobom pozwala zrozumieć ogrom pracy, jaki włożono w ich wykonanie. Każdy detal jest starannie zaprojektowany i wykonany, a bogactwo kolorów i wzorów zachwyca i pobudza wyobraźnię.

Prezentowane prace są z jednej strony tradycyjne, ale z drugiej również niezwykle innowacyjne i zaskakujące. Są przedmioty codziennego użytku, elementy zdobnictwa wnętrz, a także ubrania i dekoracje. Z powodzeniem oddają piękno i wartość dziedzictwa naszych przodków, stanowi zarówno ważny element naszej kultury i tożsamości, jak i inspirację dla kolejnych pokoleń do nowego spojrzenia na twórczość rękodzielniczą i być może jej kontynuację.

FINISAŻ Z PRELEKCJĄ

Wystawa zakończyła się uroczystym spotkaniem oraz podziękowaniami dla wszystkich osób, które udostępniły eksponaty. Wisienką na torcie była prelekcja Aliny Dębowskiej-Jankiewicz o rękuniku obrzędowym i warsztacie pracy etnografa. Pani Alina czyni wiele starań aby tradycja przetrwała, a rękunik był chroniony i rozpoznawalny w Europie, a także na świecie dzięki wpisaniu go na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

Warto odwiedzić Pracownię Filmu Dźwięku i Fotografii Niezbudka w Michałowie, nie tylko z powodu wystawy hafciarsko-dziewiarskiej, ale również, aby zanurzyć się i doświadczyć historii naszych przodków. Ta wyjątkowa wystawa, prezentując tradycję i talenty naszego regionu, inspirowa

do kreatywności i pielęgnowania dziedzictwa kulturowego. Daje okazję do podziwiania piękna i wartości rękodziela ludowego. Inne ekspozycje stały jak zdjęcia, stare pocztówki, mapy czy artefakty nakłaniają do refleksji i chęci poznania naszych korzeni oraz głębszego analizowania historii lokalnej społeczności.

Specjalne podziękowania osobom, które udostępniły eksponaty na wystawę:

Grażyna Buwaj, Halina Birycka, Helena Głogowska, Nina Gorbacz, Ludmiła Jarmocik, Grażyna Karpiuk, Irena Kazberuk, Halina Lewszuk, Walentyna Kuźma, Zdzisława Rajeczka, Barbara Stasiak, Wiesława Trusewicz, Julia Waszkiewicz, Lycyna Kotosowska, Iwona Zinkiewicz, Maria Sawczyńska, Halina Rajeczka, Wiera Snarska.

Julita NIEPŁOCH-SITNICKA



Rozmowa z aktorem Markiem Tyszkiewiczem



Najbardziej Kocham teatr i w nim się czuję najlepiej



Marek Tyszkiewicz jest znany białostockiej publiczności z takich tytułów jak: „Szalone nożyczki”, „Lot nad kukułczym gniazdem”, „Spragniony”, „Trans-Atlantyk”, „Makbet”, „Chłopcy”. Czy aktorstwo od najmłodszych lat było jego pasją, co sądzi o graniu opartym na emocjach, czym dla niego jest teatr i jak odnajduje się w występach na żywo. Aby poznać odpowiedzi m.in. na te pytania, zapraszamy do obejrzenia naszej rozmowy z aktorem.

Na deskach teatralnych debiutował 32 lata temu, a w tym roku mija 18 lat, od kiedy zawodowo związał się z Teatrem Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. W tym czasie brał też udział w produkcjach telewizyjnych, pracował na planach filmowych i gromadził doświadczenie w prowadzeniu programu telewizyjnego na żywo. Marek Tyszkiewicz to aktor z bogatym dorobkiem artystycznym.

Przyjechał do Białegostoku studiować fizykę, a w międzyczasie dowiedział się, że w stolicy Podlasia jest

także szkoła teatralna. Zdał wówczas egzamin do białostockiej Filii Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie.

– Na studiach poznałem Piotra Tomaszuka i Tadeusza Stobodzianka i na czwartym roku studiów trochę nie wiedziałem co ze sobą zrobić, a Panowie przyszli z propozycją. Zakładali prywatny teatr i zapytali, czy bym nie zaczął z nimi współpracować – mówi w rozmowie z naszym portalem bia24.pl aktor.

Nad przyjęciem propozycji zaważył fakt, że miał zacząć tę artystyczną współpracę także ze swoim wykładowcą – Ryszardem Dolińskim.

Grał w filmach i serialach, ale to TEATR kocha najbardziej i na jego deskach czuje się najlepiej.



SKANUJ KOD
I OBEJRZYJ
ROZMOWĘ
Z MARKIEM
TYSZKIEWICZEM

ZESPÓŁ SZKÓŁ W MICHAŁOWIE FABRYKA MARZEŃ

LICEUM KLASA ESTRADOWA

TECHNIK FOTOGRAFII I MULTIMEDIÓW

LICEUM KLASA INFORMATYCZNO-SPOŁECZNA

TECHNIK REALIZACJI NAGRAŃ

LICEUM KLASA RATOWNICTWA WODNEGO

TECHNIK REALIZACJI NAGŁOŚNIEŃ



UL. SIENKIEWICZA 5, 16-050 MICHAŁOWO
H WWW.SZKOLA.MICHALOWO.PL

FUNDACJA

Pomóż Im

Hospicjum dla Dzieci

**STWÓRZ
LEGENDE****ZBUDUJ****Z NAMI****hospicjum
stacjonarne****dla dzieci****1,5% podatku****KRS 0000 288 520**www.pomozim.org.pl